



O spożywaniu mięsa

Martinus odpowiada na pytania

Dlaczego nie należy spożywać mięsa ani innych pokarmów pochodzenia zwierzęcego?

Mięsa oraz pozostałej żywności pochodzenia zwierzęcego – z wyjątkiem mleka, masła i sera – nie można pozyskać bez uśmiercania zwierząt, a co za tym idzie, bez niszczenia wysoko rozwiniętych form życia. Tymczasem prawo obowiązujące człowieka nakazuje: *Nie zabijaj*. Postępowanie zgodne z tym prawem jest koniecznym warunkiem, by zapewnić sobie zdrowie i szczęśliwy los. Z tego powodu żywność otrzymywana w wyniku uboju zwierząt nie może być odpowiednim pokarmem dla człowieka.

W innej sytuacji znajdują się drapieżne zwierzęta. One nie mogą zdobywać pożywienia w inny sposób, niż zabijając, takie są warunki ich życia. Natomiast ludzie spożywający mięso, ulegając rozkoszom podniebienia, sami zniżają się do poziomu drapieżników. Zwyczaj odżywiania się mięsem jest nawykiem odziedziczonym po wcześniejszych, zwierzęcych stadiach naszego rozwoju. Jego

pojawienie się można też przypisać zaniedbaniom w wyborze właściwego pokarmu. Człowiek nie musi żywić się tym, co służy zwierzętom drapieżnym. Spożywanie mięsa nie jest w żadnej mierze uzasadnione naszymi warunkami życiowymi, ponieważ te diametralnie różnią się od warunków panujących w królestwie zwierząt⁽¹⁾. Nawiasem mówiąc, żywność pochodzenia zwierzęcego z czasem zostanie na dobre wyeliminowana z ludzkiego pożywienia. Stanie się tak dzięki rozwojowi sfery mentalnej i emocjonalnej, w czego wyniku wrażliwość na cierpienie innych istot do tego stopnia wrośnie, że nie będziemy już potrafili zabijać. Zmiana tego rodzaju wpłynie pozytywnie na los człowieka⁽²⁾ oraz na jego zdrowie.

□

Tytuł oryginału: „Om koedspising og det fente bud: Du skal ikke draebe. Spoergsmaal nr 3”. Publikacja w biuletynie „Kontaktbrev” w 1950 r. Przekład: Tadeusz Hynek. © Martinus Institut 1981.

Przypisy tłumacza

⁽¹⁾ W królestwie zwierząt obowiązuje prawo silniejszego. Zgodnie z tym prawem silniejsze zwierzę zabija i zjada słabsze. Prawem tym posługuje się człowiek, silniejszy wykorzystuje słabszego, silniejsza firma, nawet oferując gorszy produkt, zdobywa rynek kosztem słabszych, silniejsze państwo czerpie korzyści kosztem słabszych. W królestwie zwierząt jeszcze nie obowiązuje chrześcijańskie przykazanie *miłuj bliźniego swego jak siebie samego*, nakazujące miłowanie i siebie, i swojego bliźniego. Istoty z królestwa zwierząt, pod wpływem instynktu samozachowawczego, traktują wszystkie inne istoty przedmiotowo, wykorzystując je w trosce o zaspokojenie własnych potrzeb. Pojęcia takie jak konkurencja, wyzysk, zdobycz stoją nad pojęciami takimi jak współpraca, prawda i dobro.

⁽²⁾ Autor odwołuje się do prawa karmy. Prawo karmy to prawo przyczynowo-skutkowe, dzięki któremu powracają do nas wszystkie uczynki, jakie popełniamy. Karma oznacza w sanskrycie wszelkie ludzkie działanie. Dobre myśli i uczynki wracają do nas jako dobro, podczas gdy złe myśli i uczynki wracają jako zło. Powrót uczynków następuje albo w tym samym wcieleniu, albo we wcieleniach następnych, zależnie od poziomu rozwoju danej istoty i od samych uczynków. W ten sposób w naszym wiecznym bycie nie może zaistnieć żadna niesprawiedliwość, gdyż sami jesteśmy odpowiedzialni za los, jaki nas spotyka. Błędnie

uważa się, że prawo karmy jest pojęciem zapożyczonym z religii Wschodu. Tymczasem pojawiało się ono w różnych cywilizacjach i epokach. W zachodnim świecie znalazło wyraz w następujących sentencjach: *A co człowiek sieje, to i żąć będzie*, a także: *Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną*.

